

Bożena Kuśmierczyk

Współczesna myśl wegetarianizmu na Zachodzie = Contemporary Idea of Vegetarianism in the West

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 10, 127-137

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Kuśmierczyk

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

Law and Administration Department
University of Warmia and Mazury
in Olsztyn

WSPÓŁCZESNA MYŚL WEGETARIANIZMU NA ZACHODZIE

Contemporary Idea of Vegetarianism in the West

Słowa kluczowe: wegetarianizm, prawa zwierząt, przyroda, współczucie.

Key words: vegetarianism, animals rights, nature, compassion.

Streszczenie

Artykuł omawia zjawisko i różne aspekty zachodniego wegetarianizmu.

Wegetarianizm jest szczególnym stanowiskiem wobec życia, manifestującym się w historii ludzkości być może nawet od zarania dziejów. We współczesnej kulturze europejskiej przyjął on wymiar znaczącego nurtu kulturowego o konsekwencjach społecznych.

W artykule wskazuję, że w wegetarianizmie przejawia się wiele niepokojów moralnych i dążeń reformatorskich człowieka nowej epoki.

Abstract

The article deals with a phenomenon and different aspects of vegetarianism in the west. Vegetarianism is a special attitude towards life, manifesting in human history, perhaps, from even the early history. In modern culture of Europe it has become a significant cultural stream of social consequences.

In the article I indicate, that many moral unrests and reformatory aspirations of man of new epoch are manifested.

Uwagi wstępne

Wegetarianizm to przede wszystkim bezmięśny sposób odżywiania. Wegetarianie eliminują białko zwierzęce z codziennej diety w różnym stopniu i w zależności od wybranego światopoglądu. Do jednego z nich należy na przykład

frutarianizm, którego zwolennicy komponują posiłki wyłącznie z owoców, orzechów i nasion, czy weganizm, jeżeli dodatkowo wprowadzają do kuchni warzywa. Pozostałe wegetariańskie nurty w różnym stopniu przyzwalają na jedzenie nabiału czy nawet ryb. Wpływają na to preferowane stanowiska ekonomiczne, zdrowotne, etyczne i ogólnofilozoficzne¹.

W przeszłości wegetarianizm w kulturze zachodniej pojawiał się raczej w cząstkowych formach i niewielkim zakresie. Przeważały motywy bądź filozoficzne, bądź religijne. Wielki uczony i myśliciel Pitagoras (ok. 582 – ok. 507 p.n.e.) swoim uczniom i naśladowcom „zabraniał spożywać cokolwiek, co ma duszę”². Pitagoras, powstrzymując się od jedzenia mięsa, wyrażał litość i współczucie dla duszy cierpiącej w ciele. Platonowi, dla którego pewnym wzorem była filozofia pitagorejska, również bliski był wegetarianizm, lecz można sądzić, że według niego taki sposób odżywiania służył raczej trosce o intelektualny rozwój i lepszą inkarnację. Motywy racjonalne i emocjonalne do dziś kształtują wegetarianizm na Zachodzie, a jego dodatkową cechą jest w przeważającej mierze świecki charakter. Chrześcijaństwo, odrzuciwszy wiarę w wędrówkę dusz, nie było nim zainteresowane.

Wegetarianizm jako filozofia życia zakorzenił się od wieków na Wschodzie. W kulturze Indii stanowi duchowy wyznacznik norm religijnych i moralnych. Łączony z ideą *ahimsy* (niekrzywdzenia) jest jednym ze środków świętobliwego wyrzeczenia. Dżinijskie motto głosi: „Wszystkie żyjące istoty powinny sobie wzajemnie pomagać”³. Europejczycy wychowani w innej tradycji kulturowej podchodzili na ogół z dużym dystansem do tej problematyki.

Współczesność przynosi jednak zakrojone na dość szeroką skalę zainteresowanie praktyką wegetarianizmu. Wynika ono tak z materialnych i duchowych problemów naszych czasów, jak i potrzeb indywidualnych. W Polsce jest ponad milion wegetarian, w Anglii kilka milionów, a w USA około 10 milionów. Wegetarianizm stał się popularny wśród młodzieży, ponieważ pozwala jej wyrażać pozytywne nieprzystosowanie do świata dorosłych zajętych rywalizacją o materialne dobra. Wegetarianami bywają też ludzie, którzy deklarują szczególną więź ze światem przyrody. Poza tym praktykuje ten styl życia ta część społeczeństwa, która pragnie zapewnić sobie długowieczność i zdrowie za pomocą optymalnej

¹ Por. C. DRUCE, *Chicken & Egg. Who pays the price?*, London 1989; H.M. SHELTON, *Fasting Can Save Your Life*, San Antonio 1964; M i A. KUSHI, *Wielka księga makrobiotycznego odżywiania i sposobu życia*, Warszawa 1991; P.C. BRAGG, *The Miracle of Fasting*, Sydney 1967; P. KAPLEAU, *Ochroniać wszelkie życie*, Warszawa 1986.

² DIOGENES LAERTIOS, *Żywoty i poglądy sławnych filozofów*, PWN, Warszawa 1984, s. 477.

³ R. WATERSTONE, *Indie*, Warszawa 1996, s. 40.

diety⁴, a za taką wegetarianizm jest uważany przez wielu lekarzy na świecie. To wpływa na formułowanie idei o wielu płaszczyznach znaczeniowych. W perspektywie filozoficznej i społecznej wegetarianizm stał się fundamentalną zasadą ruchu na rzecz praw zwierząt⁵ i nurtu New Age, czyli nowej duchowości łączącej Wschód z Zachodem.

Kryzys ekologiczny z pewnością zmusza do przewartościowań poglądów na przyrodę. Wegetariańskie idee wydają się najbardziej radykalne w swych postulatach zerwania z dotychczasowymi sposobami wykorzystywania przyrody. W związku z tym wegetarianie są bardzo aktywni społecznie, tworzą stowarzyszenia⁶, organizują warsztaty, festiwale i międzynarodowe konferencje.

Propozycja typologii wegetarianizmu

Współczesny wegetarianizm jest jednocześnie określoną filozofią i społecznym, ekologicznym ruchem kulturowym. Jego przedmiot i charakter zasygnalizowałam w pewnym skrócie, tak aby podkreślić niepowtarzalność aspektów zachodniego wegetarianizmu, w którym można wyróżnić następujące typy: środowiskowy, ekonomiczny, biologiczno-medyczny, utopijny, walki, filozoficzno-prawny, moralny, kulturowy. Podziału dokonałam na podstawie literatury szukającej dla wegetarianizmu najbardziej wszechstronnych uzasadnień i zaangażowanej w zdobywanie sympatyków dla tej idei w obecnej dobie.

Wegetarianizm środowiskowy. W literaturze zwraca się uwagę na katastrofalne pod względem ekologicznym skutki działalności człowieka, łączące się ze spożywaniem mięsa⁷. Krytykuje się kraje bogate, ponieważ szeroko reklamują niedostępny dla wszystkich styl życia i wzór dobrobytu⁸, co wzbudza pragnienia

⁴ Por. R.G. JACKSON, *How to be always well*, [w:] I. GUMOWSKA, *Życie bez starości*, Warszawa 1969; K. WIŚNIEWSKA-ROSZKOWSKA, *Rewitalizacja i długowieczność*, Warszawa 1991 oraz J. ROBBINS, *Diet foe a new Amerika*. Walpole (USA) 1987.

⁵ Por. P. SINGER, *Animal Liberation*, New York 1975; J. MASON, P. SINGER, *Animals Factories the Mass Productions of Animals for Food*, New York 1980 oraz S.R.L. CLARC, *The Moral Status of Animals*, Oxford 1977.

⁶ Pierwsze na świecie stowarzyszenie wegetarian powstało w Anglii w 1848 r.

⁷ Por. F.M. LAPPE, *Diet for a Small Planet*, New York 1976; M. GRODECKA, *Problemy wegetarianizmu a zdrowe pożywienie*, Poznań 1981.

⁸ „80% białka zwierzęcego konsumuje tylko 25% ludności świata, gdzie z każdym rokiem wzrasta produkcja zwierzęca równoległe z obniżaniem się poziomu produkcji roślinnej. Z tego około 50% przeznaczona jest na paszę, a ponieważ i tak nie jest to ilość wystarczająca, kraje bogate ratują się importem pasz.” „Aby osiągnąć taki poziom produkcji mięsa, żeby każdy obywatel świata mógł spożywać przeciętnie 136 kg mięsa rocznie, tak jak obecnie w Australii, trzeba by objąć uprawami paszowymi nie tylko wszystkie już użytkowane arealy rolne, ale ponadto obszary leśne, najwyższe nawet góry, bagna i parki narodowe.” M. GRODECKA, *Siewcy dobrego jutra, o uprawach ekologicznych i wegetariańskim odżywianiu*, Warszawa 1991, s. 10 i s. 13.

nieznane wcześniej w krajach biednych. Dodatkowo sukces utożsamiany z dużym biznesem i koniunkturą oskarżany jest o przyczynianie się do degradacji środowiska naturalnego. Twierdzi się, że z powodu rozbudowanej gospodarki hodowlanej w państwach zachodnich dochodzi do:

- niszczenia lasów przez wyrąb drzew pod uprawę roślin pastewnych lub wypas bydła; inne skutki tych działań to anomalie pogodowe i pustyńnienie ziemi⁹;
- degradacji gleby i upraw, zanieczyszczenia wód¹⁰;
- obojętności wobec problemu światowego głodu¹¹.

Wypunktowane przeze mnie charakterystyczne opinie dominujące we współczesnym ruchu wegetariańskim na temat problemów środowiskowych planety próbują ukazać nam ten fakt z wyjątkowej (bo dotyczącej naszego stołu) perspektywy. Z motywem środowiskowym ściśle wiąże się ekonomiczny.

Wegetarianizm ekonomiczny. Według danych Międzynarodowej Unii Wegetariańskiej, hodowla i przemysł mięsny są takim obciążeniem, że jesteśmy już na skraju wydolności naszej planety¹². Wegetarianie oskarżają polityków i ekonomistów o brak obiektywizmu w podejściu do problemów współczesnego świata i popełnianie gospodarczych błędów opartych na wadliwych wzorach konsumpcji, które przynoszą im tylko doraźne zyski. Zarzuty są następujące:

- gospodarka hodowlana jest droga i mało wydajna¹³,

⁹ Por. M. GRODECKA, *Siewcy dobrego jutra...*, Poznań 1981; M.A. ŁUPINA, *Ekologia. Pesymizm końca XX wieku*, Warszawa 1992.

¹⁰ W wywiadzie udzielonym „Wegetariańskiemu Światu” sekretarz generalny Międzynarodowej Unii Wegetariańskiej i przewodniczący Brytyjskiego Towarzystwa Wegetariańskiego Maxwell G. Lee stwierdził, że w samej Anglii „w ciągu roku rzeźnie miejskie wyrzucają do rzek 100 tysięcy ton krwi” „Wegetariański Świat” 1994, nr 6, s. 6–7.

¹¹ Por. J. LUCAS, *Vegetarianism: „The World Food Problem”*, The Vegetarian Society 1979.

¹² „W każdej sekundzie zwierzęta hodowlane w Anglii wydalają 125 ton odchodów, jedna krowa produkuje dziennie 470 litrów metanu, który na równi z dwutlenkiem węgla jest odpowiedzialny za efekt cieplarniany i zmiany klimatu na Ziemi [...]. Aby uzyskać 1000 kg białka z mięsa, trzeba skarmić paszę, która rośnie na 30 do 50 hektarach. Taką samą ilość białka z roślin, np. z pszenicy możemy uzyskać z 8 hektarów. Tylko 25% ludności świata konsumuje codziennie białko zwierzęce. Przeciętny Brytyjczyk w ciągu całego swojego życia zjada średnio 7–8 sztuk bydła, 35 owiec, 36 świń, kilkaset sztuk królików i dziczyzny”. Por. wywiad z sekretarzem generalnym Międzynarodowej Unii Wegetariańskiej, op. cit.

¹³ „Woda jest jednym z zasobów naturalnych najbardziej podatnych na zagrożenia współczesnego rolnictwa. [...] Wzrost zapotrzebowania na wodę w rolnictwie dokonuje się równoległe z rozwojem gospodarki hodowlanej. Jeden kilogram pszenicy zawiera więcej kalorii i wartości odżywczych niż jeden kilogram wołowiny, ale wołowina wymaga od 40 do 50 razy więcej wody niż pszenica.” K. AKERS, *A Vegetarian Sourcebook*, with an introduction by Peter Singer, cyt. za: M. GRODECKA, *Siewcy...*, s. 18; por. A. TUSZKO, *Świat bez wody?*, Warszawa 1972; A.G. FRANK, *Reflections on the World Economic Crisis*, New York, 1981; J. TOCZEK, *Niepokoje żywnościowe świata*, Warszawa 1981.

- w USA na hodowlę bydła zużywa się tyle płodów rolnych, ile konsumuje cała ludność Indii i Chin, a marnotrawstwo paszy jest szczególnie wymowne w zestawieniu z problemem niedożywienia w wielu krajach¹⁴,
- wydatki na leczenie obciążają budżet państwa i obywateli, w większości można ich uniknąć¹⁵.

Argumenty wegetarian budzą niepokój i wątpliwości co do wartości i sensu istniejących standardów gospodarczych. Znaczącym głosem w dyskusji są znane w świecie opinie eksperta do spraw żywienia Frances Moore Lappe. Przyznając, że jest w opozycji do innych prognoz ekonomicznych i ekologicznych, odwołuje się w swojej głośnej książce *Dieta dla małej planety* do zwykłych ludzi, którzy mogą poprzez wybór pożywienia aktywnie uczestniczyć w tworzeniu ekonomicznego porządku we wszystkich państwach¹⁶. Będzie to korzystne dla ich zdrowia i całej planety.

Wegetarianizm biologiczny, medyczny. Lekarze leczący dietą wegetariańską wskazują na związek rodzaju pożywienia ze zdrowiem i samoleczeniem¹⁷. Wyciągane są też negatywne wnioski:

- ludzkie choroby cywilizacyjne to skutek mięsnej diety¹⁸; bakterie gnilne, uaktywnione przy trawieniu białka zwierzęcego, odpowiadają za przedwczesne starzenie się organizmów i utrudniają lub uniemożliwiają szybki powrót do zdrowia¹⁹;

¹⁴ „Na paszę przeznaczają się w USA ok. 90% kukurydzy, owsa i jęczmienia oraz 90% nie wyeksportowanej soi. W tym systemie amerykańska trzoda w roku 1973 skonsumowała 140 milionów ton zboża i soi, a z tego tylko 14 milionów ton wróciło w postaci mięsa. Reszta, to znaczy prawie 125 milionów ton zboża i soi, zostało stracone jako pokarm dla ludzi. Jest to więcej niż ilość potrzebna, aby każdemu człowiekowi na Ziemi dostarczyć miseczkę gotowanej kaszy każdego dnia przez cały rok”. M. GRODECKA, *Wszystko o wegetarianizmie*, Warszawa 1983, s. 248.

¹⁵ Por. M. SIERADZKI, *Jak straciłem, jak odzyskałem i jak pielęgnuję zdrowie*, Poznań 1982.

¹⁶ F.M. LAPPE, op. cit. W tym duchu też pisane są książki wegetariańskie, które oprócz kulinarnych przepisów zawierają zachętę do **ideowego** rozumienia sposobu odżywiania się. Przytaczam znamienity fragment: „Poza dostarczaniem pożywienia dla ciała, wegański styl odżywiania, z jego implikacjami w postaci bardziej zrównoważonego ekosystemu, czystszej wody, zaspokojenia głodu na świecie i zmniejszenia cierpienia zwierząt, oferuje inspirację i przewodnictwo w pielęgnowaniu świadomości dzieci i rodziców odpowiedzialnych za ich wychowanie. Pożywienie wegańskie gwarantuje także istnienie żywej planety Ziemi dla naszych dzieci.” M KLAPPER, *Ciąża, dzieci i dieta wegetariańska*, Lublin 1998, s. 121.

¹⁷ Por. H.G. BIELER, *Pożywienie najlepszym lekarstwem*, Polska Direct., 1993.

¹⁸ Por. E. MISZUROW, *Cud natury – uzdrowienie przez głodowanie*, Kraków 1993. Już w dwóch pierwszych zdaniach wstępu napisanych przez autora jesteśmy wprowadzeni w istotę tej pracy: „Jak to się stało, że lekarz medycyny zrezygnował z tradycyjnych metod leczenia tabletkami i zastrzykami? W 1979 roku, odżywiając się tak, jak to jest ogólnie przyjęte, zachorowałem raptownie na cały »bukiet« chorób przewodu pokarmowego. [...] Leczenie w szpitalu tradycyjnymi metodami okazało się nieskuteczne”.

¹⁹ R. BIRCHER, *Eating your Way to Health*, London 1977.

- choroba wściekłych krów – efekt patologii gospodarki hodowlanej – ujawniła się, ponieważ już ludzkie mózgi są skażone toksynami pochodzącymi z „nie-naturalnego” mięsnego pokarmu;
- nadmiar białka jest szkodliwy²⁰.

Wegetarianizm w środowisku lekarskim oprócz niewątpliwych zwolenników (z dobrym skutkiem wykorzystujących w leczeniu różnych chorób dietę wegetariańską) ma wielu zdecydowanych wrogów. Zastanawia też fakt, że w literaturze wegetariańskiej nie opisuje się medycznych niepowodzeń leczenia dietą wegetariańską, lecz same sukcesy. Krytykuje się również niektóre wegetariańskie opinie, gdyż formułowane są w sposób radykalny.

Wegetarianizm utopijny. Mięso w ogóle nie jest pożywieniem, lecz trującą używką²¹. Państwo powinno szanować zdrowie obywateli, popierając prostotę bezmięsnego odżywiania. Jeżeli wegetariańska dieta zostałaby uznana przez każdą jednostkę za wartość podstawową, to w światowej skali społecznej:

- zniknie niesprawiedliwość, konsumpcjonizm, obojętność wobec innych ludzi, prymitywizm w życiu społecznym;
- wszyscy ludzie będą szczęśliwi, zdrowi i długowieczni²²;
- cała ludzkość jako globalna wspólnota wegetariańska może tworzyć jedną rodzinę²³.

Człowiek jest tylko roślinożerny i jeśli to uszanujemy od poczęcia, spełnimy obywatelski obowiązek²⁴; ponieważ ludzkość, o ile chce przetrwać, musi odrzucić mięso.

Czy jest możliwe, aby ludzkość osiągnęła trwałe szczęście? Koncepcji było wiele, a wegetariańskie idee są w tym względzie dla kultury Zachodu nowością,

²⁰ „Amerykański National Research Council zalecał w latach 80. dla ważącego 80 kg mężczyzny zaledwie 56 g białka, a dla kobiety ważącej 58 kg – 44 g białka na dobę.” Zachodnia dieta obfitująca w białka i tłuszcze zwierzęce oraz uboga w błonnik jest – zdaniem autorki, lekarza chorób wewnętrznych – „główną przyczyną zwiększonej śmiertelności i chorobowości.” E. DĄBROWSKA, *Przywracać zdrowie żywieniem*, Michalineum-CMM 1994, s. 18.

²¹ Według prof. A. Ehreta, którego opinię przytacza M. Sieradzki, mięso nie jest pożywieniem, ale tylko środkiem pobudzającym, który fermentuje i psuje się w żołądku, z tym, że proces gnilny nie zaczyna się w żołądku, ale bezpośrednio po zarznięciu zwierzęcia. Mięso działa jako środek pobudzający dzięki tym truciznom gnilnym i uważane jest za pożywienie wzmacniające. M. SIERADZKI, op. cit.; por. jeszcze E. DĄBROWSKA, op. cit.

²² Owocowo-warzywna detoksykacja powoduje odmłodzenie i rewitalizację por. R. TAYLOR, *Sekrety zdrowia plemienia Hunzów. Długie życie i szczęście*, SPAR 1993; K. WIŚNIEWSKA-ROSZKOWSKA, *Nowe życie po sześćdziesiątce*, Warszawa 1983.

²³ Por. J.G. SCHNITZER, *Gesund sein in der Zivilisation*, Schnitzer Institut 1986.

²⁴ „Jeżeli jesteś kobietą w ciąży, pożywienie i zanieczyszczenia chemiczne, które ono może zawierać, stają się twoim dzieckiem [...]. Dieta oparta na mięsie, drobiu, nabiałach stanowi szczególne zagrożenie dla kobiet w ciąży i dzieci” M. KLAPER, op. cit., s. 19; także M. GRODECKA, *Wegetarianizm*, Poznań 1982.

budzą zainteresowanie i szlachetne marzenia o nowej Arkadii. Ma być w niej tyle samo miejsca w hierarchii wartości dla człowieka, jak i dla zwierzęcia.

Wegetarianizm walki. Wegetarianie walczący o prawa zwierząt do wolności i godnego życia nierzadko uczestniczą w bezkompromisowych demonstracjach²⁵. Charakterystyczne są akcje pozaprawne i prawne:

- blokowanie tras przejazdów ciężarówek z żywym inwentarzem, atakowanie sklepów futrzarskich i ludzi ubranych w skórzaną odzież, uwalnianie zwierząt z laboratoriów i farm;
- wykupywanie zwierząt z transportu, stwarzanie im warunków do spokojnej starości²⁶;
- propagowanie nowego wzoru osobowego – „wojownika”²⁷, który inaczej pojmuje swój pobyt na Ziemi, „posiada głębsze zrozumienie prawdy o Gai”²⁸.

Wegetarianizm filozoficzno-prawny. Pacyfizm jako idea o charakterze filozoficzno-prawnym jest łączony z ideą wegetarianizmu²⁹. Wychowanie pokoleń ceniących wartość pokoju wymaga opanowania ludzkiej agresji. Wegetarianie uważają, że jest to możliwe, jeśli zaczniemy od podstaw, czyli od wyeliminowania z diety mięsa. Wówczas specyficzna więź z agresywnymi, mięsożernymi zwierzętami zostanie automatycznie zerwana. Wegetarianie domagają się wsparcia ze strony prawa dla idei pacyfistycznych i wegetariańskich. W związku z tym oczekują:

²⁵ Bardzo wymowny jest przypadek dwudziestoosmioletniego Brytyjczyka Keitha Manna, który otrzymał w 1994 r. wyrok czteremnaście lat więzienia za posiadanie substancji wybuchowych, próbę podburzenia, przestępce uszkodzenia trzech pojazdów, ucieczkę z aresztu. Por. artykuł *Keith Mann więzień polityczny?*, „Wegetariański Świat” 1996, nr 13–14.

²⁶ Na przykład polski klub Gaja w prowadzonej kampanii przeciwko transportowi koni zdołał w ciągu trzech lat (1998–2001) osiągnąć wymierne efekty. Wykupionych zostało kilkanaście koni, a sam transport tych żywych zwierząt zmalał o połowę.

²⁷ Jacek Bożek, jeden z założycieli polskiego klubu Gaja, przedstawia pytania wrażliwego człowieka we współczesnym świecie: „Co zostawię po sobie dla ciebie, co zostawię po sobie dla wszystkich? Stoisz samotny, pełen wątpliwości. Stoisz... na wprost wschodzącego słońca, które pojawia się zawsze. Stoisz bez ruchu, stajesz się Wojownikiem. Codziennie dziesiątki ludzi umiera z głodu. Corocznie kilkanaście milionów zwierząt ginie w męczarniach zwanych naukowo wiwisekcją. [...] Cały czas nieustannie przed naszymi oczami rozgrywa się spektakl, którego twórcą i głównym wykonawcą jest człowiek. Jestem Ja...”. J. BOŻEK, *Głęboka ekologia – droga wojownika Gai*, [w:] *New Age*, wybór i tłumaczenie P. Macura, Kraków 1993, s. 107.

²⁸ „Gaja to imię greckiej bogini. Według mitologii Gaja troszczyła się o zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych ludzi, żądając poszanowania praw natury, nie dopuszczając do burzenia harmonii w przyrodzie”. Por. M. RYSZKIEWICZ, *Matka Ziemia w przyjaznym kosmosie. Gaja i zasada antropiczna w dziejach myśli przyrodniczej*, Warszawa 1994.

²⁹ Szerzej: B. KUŚMIERCZYK, *Pacyfizm wegetariański*, [w:] *Pacyfizm czy zagłada*, red. M. Szyszowska, Warszawa 1996.

- uznania, że obowiązkiem cywilizowanych rządów jest poważna dyskusja i działanie na rzecz wyżywienia całej ludzkości w oparciu o dietę roślinną;
- zamiany zasadniczej służby wojskowej na inną formę spełnienia obywatelskiego obowiązku ze względu na pacyfistyczne ideały i wegetariański kierunek odżywiania;
- nowocześniejszej deklaracji praw zwierząt³⁰, stwierdzającej, że zwierzę nie tylko nie jest rzeczą, ale jest podmiotem życia, osobą; spożywanie mięsa to akt niesprawiedliwości i hedonizmu, którego należy zaprzestać³¹;
- swobody w wychowywaniu dzieci na diecie wegetariańskiej³².

Wegetarianizm moralny. Odwieczne animozje międzyludzkie, kończące się okrutnymi rzeziami, w świetle rozważań filozoficznych (por. głęboko poruszające rozważania M. Zdziechowskiego³³) jawią się jako tragiczne skutki braku harmonii człowieka ze światem zwierząt. Niedostrzeżenie w zwierzętach wartości innej niż użytkowa demaskuje nasz egoizm i zachłanność oraz niesprawiedliwość³⁴. Z punktu widzenia filozofii przychylniej wegetarianizmowi formułowane są imperatywy moralne:

- Nakaz pomocy słabszemu dotyczy tak samo ludzi, jak i zwierząt. Z tego wynika konieczność położenia kresu krzywdzie zwierząt. Jest to naszym kolejnym cywilizacyjnym obowiązkiem po zaniechaniu niewolnictwa, dyskryminacji i totalitaryzmu³⁵.
- Człowiek jest moralnie odpowiedzialny za istoty, którymi się zajmuje lub którym odbiera życiową przestrzeń. One nie tylko są żywe, one mają życie i w tym sensie są mu równe³⁶.
- Nakaz uczciwości w zachowaniu wobec zwierząt. Są one tak samo zindywidualizowane i niepowtarzalne, jak jednostki ludzkie³⁷.

³⁰ Por. T. REGAN, *Prawa i krzywda zwierząt*, „Etyka” 1980, nr 18.

³¹ Por. P. SINGER, *Zwierzęta i zasada równości*, „Etyka” 1980, nr 18.

³² Tą problematyką m.in. bardzo żywo zajmuje się w Polsce czasopismo „Wegetariański Świat”. Publikują w nim lekarze pediatrii lansujący wegetariańską dietę. Doskonale wszystkie kwestie związane z wegetarianizmem dzieci poruszone są w książce S. YNTEMA, *Wegetariańskie dzieci. Poradnik dla rodziców*, Łódź 1996. W notatce o autorce możemy przeczytać, że przed narodzinami swojego syna pracowała jako specjalistka ds. rozwoju dzieci w Radzie Rozwoju Dziecka i Ośrodku Dziennym w Ithaca, Nowy Jork.

³³ Marian Zdziechowski (1861–1938) w rozprawie *O okrucieństwie z goryczą przeanalizował bezlitosny stosunek chrześcijaństwa do zwierząt. Przeciwstawił mu buddyzm jako wyższą filozofię człowieka i natury.*

³⁴ Por. K. WIŚNIEWSKA-ROSKOWSKA, *Wegetarianizm*, Warszawa 1987.

³⁵ Por. R. RYDER, *Animal Revolution: Changing Attitudes Towards Speciesism*, Oxford 1989.

³⁶ Por. P. SINGER, *O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej*, Warszawa 1994.

³⁷ Por. P. Taylor, *Are Humans Superior to Animals and Plants?*, „Environmental Ethics” 1984.

Czy ludzie mają prawo do swobodnego dysponowania żywymi dobrami natury? Antropocentryzm przyznający człowiekowi szczególne, uprzywilejowane miejsce w hierarchii przyrodniczych bytów jest negowany także przez wielu współczesnych etyków środowiskowych, a przeciwstawiane jest mu stanowisko biocentryczne. Nie wszyscy się jednak zgadzają z tym poglądem³⁸.

Wegetarianizm kulturowy, duchowy lub religijny. Czasem wegetarianizm znajduje uzasadnienie stricte religijne³⁹. Ruch wegetariański na Zachodzie nie wyrasta jednak wprost z religijnych kontestacji, a jeśli już, to są one punktem dojścia, a nie wyjścia. Przede wszystkim oczekuje się od Nowego Wieku szacunku dla życia i wymiany wartości (chodzi o docenienie „wartości żeńskich”: łagodności, wrażliwości, pokojowości). Mają one stanowić najlepszy grunt dla wegetarianizmu. Na tej podstawie formułuje swoje idee np. ruch ekofeminizmu⁴⁰, mający poparcie wśród filozofujących uczonych z kręgu New Age⁴¹.

Wegetarianizm na tym poziomie można rozumieć jako:

- post oczyszczający ciało i ducha, a przez to korzystny dla sumienia i moralności człowieka⁴²;
- stały element duchowej praktyki (kursy i warsztaty rozwoju osobowości człowieka poprzez medytację nad jednością wszystkich istot), jakiej naucza kultura Wschodu⁴³;
- pod wpływem New Age jedyną prawdziwą religią nazywana jest życzliwość i humanitaryzm; za praktyczną jej manifestację uważa się wegetarianizm.

Truizm, że człowiek jest jednością psychofizyczną, nabiera w świetle tych rozważań nowych treści. W naszej kulturze pokarm nigdy nie był obiektem świadomości, refleksji oraz moralności ani nawet duchowości. Wegetarianizm

³⁸ Por. M. BONENBERG, *Etyka środowiskowa. Założenia i kierunki*, Kraków 1992.

³⁹ DAS SADHUSANGANANDA, *Wegetarianizm w religiach świata*, Opole 1998.

⁴⁰ Ekofeminizm – ruch filozoficzny i ekologiczny twierdzący, że istniejąca sytuacja nierównowagi przyrodniczej i społecznej jest konsekwencją kultury patriarchalnej, wojowniczej i mięsożernejszej, dla której typowa jest kolonizatorska postawa wobec kobiet, natury, agresje w stosunku do wszystkich bytów stanowiących jakkolwiek wartość. Por. C.P. ESTES, *Whoman Who Run With the Wolves*, New York 1992.

⁴¹ Duchowość feministyczna, zdaniem Fritjofa Capry, wypływa z doświadczenia zarówno jedności ze wszystkimi formami życia, jak i cyklicznego rytmu narodzin i śmierci. Jest ona zarazem głęboko ekologiczna i bliska taoizmowi i innym afirmującym życie i związanym z kultem Ziemi tradycjom duchowym. Por. F. CAPRA, *Punkt zwrotny*, Warszawa 1985.

⁴² E. DĄBROWSKA, *Ciało i ducha ratować żywieniem*, Marki-Struga k. Warszawy 1996.

⁴³ „Przekonanie, że jestem twórczym kanałem dla mocy wszechświata, stanowiło wielką zmianę dla mnie. Zaczęłam brać całą odpowiedzialność za swoje życie, tworząc je krok po kroku”. SHAKTI GAWAIN, *Życie jak Bóg*, [w:] *New Age*, s. 70.

wypełnia tę lukę. Być może też wniesie więcej humanitaryzmu do życia społecznego przez zwrócenie naszej uwagi na rangę i wartość współczucia. W sensie filozoficznym interesująca jest również koncentracja na problematyce ciała, które jest przecież biologicznym fundamentem umożliwiającym życie intelektualne i duchowe. Do niewątpliwych wartości wegetarianizmu należy aktywizacja sfery emocji i uczuć w obywatelskim nastawieniu do problemów społecznych i ekonomicznych świata.

Zdaniem B. Poskrobko istnieje zależność między dostatkami materialnym społeczeństwa a jego świadomością ekologiczną. Ludzie biedni, walczący o przetrwanie, żywią się tym, co jest najbardziej dostępne, akceptują uciążliwe i przestarzałe technologie niszczące środowisko, a także wyżej od zdrowia i dobrostanu społeczeństwa (jako czasowo nierealnych idei) muszą postawić walkę z bezrobociem i nędzą. Stąd „zainteresowanie współczesnych państw ochroną środowiska nabierało realnych wymiarów dopiero wtedy, gdy dochód narodowy na jednego mieszkańca zbliżał się do poziomu 2–3 tysięcy USD rocznie. Przy dochodzie do 1 tysiąca USD na ogół brakuje jakichkolwiek oznak zainteresowania ochroną środowiska we współczesnym jej rozumieniu”⁴⁴.

Z chwilą podniesienia poziomu życia społeczeństwa przyroda przestaje być postrzegana jako okrutny i twardy przeciwnik, który musi być ujarzmiony i wyzyskany, dostrzega się jej łagodne walory estetyczne i wartość moralną. Najbardziej radykalnym stanowiskiem bez wątpienia jest wegetarianizm. Wyżywienie wegetariańskie całej rodziny na zadowalającym zdrowotnie poziomie wymaga wysokich dochodów w warunkach klimatycznych nie tak korzystnych dla praktykowania całorocznej roślinnej diety jak na Wschodzie.

Zakończenie

Należy podkreślić, że zachodni wegetarianizm jest propozycją określenia indywidualnej tożsamości. Hasło „Jesteś tym, co jesz” dzieli ludzi pod względem ich wartości moralnej na dwie kategorie: lepszych – roślinożernych i gorszych – mięsożernych. Oddziałuje też bezpośrednio na sferę podświadomą, co znaczy, że nie umiemy zrationalizować psychicznego dyskomfortu pojawiającego się wówczas, gdy zbliżymy się do tak zaprezentowanego wegetarianizmu. Dla małżeństw, w których jeden z partnerów przyjął inny światopogląd i zmienił sposób odżywiania, jest to problem kończący się nierzadko rozwodem. Mięso-

⁴⁴ K. GÓRKA, B. POSKROBKO, W. RADECKI, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, Warszawa 1998, s. 38–39.

żerny małżonek należy bowiem do opozycyjnego, agresywnego i niesprawiedliwego świata.

Niejednokrotnie we współczesnych notach biograficznych akcentowana jest następująca definicja samego siebie: „XYZ. Wegetarianin” – to wyróżnienie własnej pozytywnej odrębności obyczajowej i etycznej. Taki kontekst wskazuje, że wegetarianin czuje się innym, doskonalszym człowiekiem⁴⁵. Współcześni wegetarianie, traktując własny styl życia i światopogląd jako cnotę, dzięki której można zdobyć najwyższy poziom rozwoju duchowego, popełniają istotny błąd, gdyż współczucie dla zwierząt nie zawsze idzie w parze ze współczuciem dla własnego dziecka, męża czy obcej, lecz mięsożernej osoby.

Wegetarianizm zachodni szuka dla siebie inspiracji także w mistyce Indii – ojczyźnie wegetarianizmu. Wybiera jednak z niej tylko te elementy, które może przetworzyć dla potrzeb zachodniej mentalności. Do niej należy ciągła niezgoda na istniejącą rzeczywistość i działania ideowe w kierunku wcielania w życie doskonałych wzorców indywidualnych i społecznych. Dlatego wegetarianizm stoi w opozycji do istniejącej kultury.

Jakkolwiek więc myśl wegetariańska jest piękną ideą odpowiedzialności za siebie i cały świat przyrody, w praktyce ma dwa bieguny – pozytywny i negatywny. Z pewnością jest to cecha wszystkich poglądów.

⁴⁵ Propaganda niemiecka próbowała przedstawić Adolfa Hitlera jako sympatycznego, dobrodusznego wegetarianina. Do podobnego faktu odniósł się w komentarzu do swojego podręcznika hatha jogi wybitny nauczyciel B.K.S. IYENGAR: „Wegetarianinem może być spragniony krwi tyran, gdyż gwałt jest pochodną stanu umysłu, a nie rodzaju pożywienia. Tkwi w umyśle człowieka, a nie w narzędziach, które trzyma on w ręku.” (*Joga*, Warszawa 1990, s. 25). Słowa te nie oznaczają, że mistrz jogi nie jest wegetarianinem. Filozofia jogi korzysta z innych niż Zachód uzasadnień dla swoich wyborów.